

Sygn. akt III PK 60/15

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z powództwa T. M. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Gminnemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w K.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 listopada 2015 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie

z dnia 28 listopada 2014 r., sygn. akt IV Pa 44/14,

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i
zasądza od skarżącej na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto
dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego
w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2014 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Krośnie, w sprawie z powództwa T. M. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Gminnemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w K., oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Rejonowego w Krośnie, oddalającego jej powództwo o zapłatę odszkodowania za bezprawne odwołanie ze stanowiska dyrektora pozwanego na podstawie ogólnikowej i niezgodnej ze stanem faktycznym przyczyny.

Ponadto powódka wywodziła, że w sprawie zachodzi nieważność postępowania, która zaistniała już na etapie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ponieważ S. P. w dacie udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu T. R. do reprezentowania pozwanej, tj. w dacie 23 grudnia 2013 r. nie była umocowana do działania w imieniu pozwanej. W tej kwestii Sąd Okręgowy powołał się na utrwaloną linię orzecniczą, zgodnie z którą strona skarżąca nie może podnieść skutecznie zarzutu nieważności postępowania z powodu niewłaściwego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2011 r. II CNP 78/10).

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła naruszenie przepisów prawa procesowego: 1/ art. 379 pkt 2 k.p.c. polegające na przyjęciu, że ustanowienie pełnomocnika pracodawcy przez osobę niedysponującą uprawnieniem do jego reprezentowania pozostaje skuteczne, a ponadto że taka procesowa nienależytego umocowania pełnomocnika ma charakter względny i jest uwzględniana na wniosek strony, podczas gdy w sprawie wystąpił brak organu powołanego do reprezentowania strony pozwanej, bowiem nie było dyrektora SPGZOZ w K., a w konsekwencji postępowanie dotknięte było nieważnością; 2/ art. 386 § 2 k.p.c. przez wydanie orzeczenia rozstrzygającego co do istoty sprawy, zamiast uchylenia wyroku i zniesienia postępowania z powodu wady nieważności.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do jej rozpoznania skarżąca uzasadniła treścią art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. – wskazując na potrzebę „wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie” w zakresie nieważności postępowania. W tej kwestii, tj. „w przedmiocie powołania się na nieważność postępowania istnieją dwa rozbieżne stanowiska w orzecznictwie. Jeden z poglądów podnosi, iż wymóg należytego umocowania pełnomocnika procesowego pod rygorem nieważności postępowania ustanowiony został w interesie tej strony, która z pełnomocnika tego korzysta, pogląd odmienny natomiast wywodzi, iż ustanowione w postępowaniu rygory i sankcje zawsze służą nie tylko interesom stron, ale chronią także interes wymiaru sprawiedliwości wyrażający się w zagwarantowaniu pewności i stabilności orzeczeń sądowych. Interesu prawnego w tym zakresie, polegającego na usprawiedliwionym oczekiwaniu niewzruszalności

zapadłego i prawomocnego orzeczenia, nie można odmówić również tej stronie, której uchybienie nie dotyczy”.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Krośnie do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona pozwana wniosła o odmowę jej przyjęcia do rozpoznania, ewentualnie jej oddalenie oraz zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie kasacyjne według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest środkiem zaskarżenia o charakterze szczególnym, co potwierdza treść art. 398¹ § 1 i § 2 k.p.c., utrwalona judykatura oraz dominująca i reprezentatywna doktryna. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a ponadto, gdy zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Przytoczone przesłanki ustawowe stanowią obligatoryjne i konstrukcyjne wymaganie podlegające ocenie we wstępnym stadium postępowania kasacyjnego (tzw. przedsądzie). W tym konstrukcyjnym zakresie w skardze nie wykazano żadnej z przesłanek wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W niniejszej sprawie nie zaistniała potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów. Nie została ona należycie uzasadniona, a wyjaśnienie rzekomej rozbieżności nie ma znaczenia prawnego dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego potrzeba wykładni przepisu budzącego poważne wątpliwości lub wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) zachodzi wtedy, kiedy jego niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie bądź, kiedy przepis ten nie doczekał się wykładni w kierunku wskazywanym przez

skarżącego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 42436, z dnia 15 października 2002 r., II CZ 102/02, LEX nr 57231).

Wniesiona skarga kasacyjna nie spełniała tych kryteriów przyjęcia jej do rozpoznania. Zdaniem skarżącej, S. P. zarówno w dacie sporządzania skargi kasacyjnej, jak i w dacie udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu T. R., tj. w dacie 23 grudnia 2013 r. nie była umocowana do działania w imieniu pozwanej, została bowiem upoważniona przez skarżącą (byłą dyrektor pozwanego) do zastępowania jej wyłącznie w okresie jej nieobecności spowodowanej chorobą lub urlopem. Tymczasem w dacie podjęcia kontestowanej decyzji skarżąca została w okresie wypowiedzenia zwolniona z obowiązku świadczenia pracy, co oznaczało, że wyżej wymienione przypadki, w których S. P. była uprawniona do działania w imieniu pozwanej, wystąpiły.

W tej kwestii powinno być oczywiste, że w razie możliwych zmian personalnych lub organizacyjnych w ujawnionym zakresie nie kończą się wcześniej udzielone pełnomocnictwa, dlatego wbrew twierdzeniom skarżącej Sady obu instancji prawidłowo uznały, że umocowana S. P. zarówno w dacie sporządzania skargi kasacyjnej, jak i w dacie udzielenia pełnomocnictwa radcy prawnemu T. R., tj. w dniu 23 grudnia 2013 r., była uprawniona do działania i reprezentowania strony pozwanej, w tym do udzielania pełnomocnictw procesowych w imieniu pozwanej - jako wyznaczony zastępca dyrektora odwołanej z tego stanowiska pracy, która była zwolniona z obowiązku pełnienia funkcji kierowniczych w okresie odwołania. Oznaczało to, że zastępująca w tym okresie skarżącą pracownica była uprawniona do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy na podstawie art. 3¹ k.p., bez potrzeby uzyskania nowego pełnomocnictwa od kolejnego dyrektora (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2000 r., I PKN 536/00, OSNP 2002 nr 10, poz. 241 lub wyrok z dnia 24 września 2015 r., I PK 120/15, dotychczas niepublikowany, zawierający pogląd, że wyznaczony zastępca dyrektora pozbawionego kierowniczego stanowiska pracy jest uprawniony do dokonywania czynności w sprawach z zakresu prawa pracy na podstawie art. 3¹ k.p., bez potrzeby uzyskania nowego pełnomocnictwa od kolejnego dyrektora).

W konsekwencji bezzasadne okazały się proceduralne zarzuty kasacyjnej, a równocześnie brak jakichkolwiek materialnoprawnych zarzutów kasacyjnych wykluczał merytoryczną kasacyjną kontrolę zaskrzonego wyroku. Dlatego ułomna i bezpodstawna skarga kasacyjna nie zasługiwała na przyjęcie jej do merytorycznego rozpoznania, co prowadziło do orzeczenia jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., a ponadto do orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego w zgodzie z art. 98 k.p.c.